



MONITOR

Na Rok Pański 1782.

Num: CIV.

Dnia 25 Grudnia

E variis optimum sumendum est.

Mości Panie MONITOR.

DOgadzaiąc gustowi i ciekawości W. M. Pana, gdy się myślą zastanawiam nad opacznym wszystkich gustem, poznaię iż wtak
niby

niby oświeconym wieku, w tak okropnym stanie naszego Narodu, nayspofobnieyszym frzodkiem (do utrzymania naszego Imienia, w cudzych Krajach w pamięci) wżyscy pogardzają, bardziey zbytki niżeli naukę szacuiąc. Ci są to ludzie ktorzy zatopiwszy się w zbytkach na wykwintne potrawy, zwykli swe wyfilać rozумы, i powieść sławnego Krasomowcy, zachowuią tylko przy stole, różnemi zastawionym potrawami.

Czyliż ten okazuje smak w obieraniu nauk, ktorzy zuchwałę powtarza te słowa: *a mnie co po tylu umiejętnościach*, nie przenikając tego, że zaszczyczonego urodzeniem człowieka, nadewszystko szpeci niewiadomość, i jest przyczyną jego rozwiozłości. Nie oświecenie al-

bo-

bowiem umyślu sprawuie ciemność
 serca, a z ciemności serca złe w
 życiu obcowanie, złe zaś obcowa-
 nie, ciągnie za sobą gnusność, kto-
 ra jest zrodłem wszystkich występ-
 kow. Czyliż kto przeczyć może iż
 w nieoświeconych wiekach, zacho-
 wane były prawidła, i wstrzyma-
 na niesworność obyczajności.

Cóż mi za pożytek przyniesie
 Łacina, (mowi drugi) już to ię-
 zyk pogrzebany, i niezgadza się z
 teraznieyszą modą, na coż mi nad
 nim pół wieku trawić? Pogardza-
 ją inni nauką Filozofii, Wymowy,
 Matematyki, Historyi i t. d. nay-
 większą umiętność pokładając w
 prawniczych aryngach.

Lecz moim zdaniem, ci w nay-
 fatalnieyszym zostają błędzie, któ-
 rzy

rzy umienie Filozofii samym tylko Duchownym zostawiają, nie uważając, że każdy człowiek, powinien mieć zdrową i szczerą wiadomość, zasadzającą się na pewnych prawidłach, do dochodzenia jasney każdej rzeczy prawdy. Filozofia jest to nauka oświecie i obyczayności, przeto naywybornieysze ćwiczenie młodzi bez wiadomości Filozofii, jest tylko powierzchowne ukształcenie, bez zewnętrznego gruntu. Uważając tedy iż umienie Filozofii, wielki pożytek przynosi ludziom w społeczeństwie ludzkim, tak wielką pomoc w nabywaniu nauk, usilnie o nie starać się należy.

Gardzą inni umiejętnością Matematyki, samym ją tylko zostawiając Astronomom, nie wspomniawszy

wszy na dane iey od wszystkich za-
lety. Ta jest nauką rozumowa-
nia, prawidłem myślenia, i kłu-
czem wszelkich umiętności, bez
tey nakoniec niemielibyśmy spra-
wiedliwości w pożyciu, proporcyi
w budowie, i ta fama jest w pokoiu
rostopnym Ministrem a nawoynie
dzielny Hetmanem.

Nie mówię ia aby ona tak wiel-
kie w naszym Kraiu czyniła po-
żytki, gdyż ta umiętność iak jest
arcy-pożyteczna, tak nie jest w gu-
ście naszego Narodu, lecz niewiem
dla czego: czyli że nie wyszła z
Rzymu, czyli też dla iey nie wiel-
kiej trudności.

Geografia także z wiadomością
dawnych dzieiow wiele przynosi
pożytku. Tam ta wystawnie na
oczy,

oczy, tak obfzerne dzieło rąk Bo-
 skich, ta uczy dobre i złe poznawać,
 to ćwiczenie nasze czyni grunto-
 wne, Oyczyźnie pożyteczne, a nam
 samym chwalebne.

Chcący zaś odnieść z nauk po-
 żytek i część najlepszą na się od-
 zyskać, niech hamuje swe myśli,
 ale bez przymusu, niech poskramia
 bystrość dowcipu, ale bez przy-
 tłumienia, niech powściąga wol-
 ność i zbytek w wyrażeniach, ale
 bez wycięczenia onychże.

Te to są sposoby, które wszystkie
 umyśły kierować powinny, i kto
 nie ma tych prawideł, wymieniać
 bystrości zwyczajem natury i
 prawdy niezdolny; żadna myśl bez
 prawideł nie będzie w miarę, ale
 albo przesadzać albo nie dosadzać

za-

zacznie, bez tych naypiękniejsza
 myśl stanie się Olbrzymem, a choć-
 by i naygłębszy rozum zapomniał
 o tych prawidłach, zapewna stałby
 się z swey wytworności, innym nie-
 znónym, a samemu sobie nie zro-
 zumiałem.

Możemy więc być przekonani,
 iż tak piękne przymioty umysłu,
 choć są z siebie chwalebne, podpa-
 daia atoli częstokroć naganie, kie-
 dy rozsądnym smakiem, i wybo-
 rem w rzeczach miarkowane nie
 są; wiadomość albowiem dobrego
 obcowania, jest kawałek świetny,
 lecz jest mniej pożytecznym, gdyż
 iafność nie w swoim czasie i miej-
 scu, jest błyskawica, a nie słońce.
 Tam jest żywość myśli, ale swą
 żywością, całe wyrażenie psuie, ta
 głęboka ale nie wydatna, ta łatwa
 i prosta, ale nazbyt podła, ta wyfo-
 ka

ka ale zuchwała, ta tęga ale przykra, ta nowa ale wykwiwna, i t. d. tych zaś wad, które każda myśl za sobą pociąga, uchronić się inaczej nie można, tylko przez czytanie kfiąg.

Mam tedy honor przy dniu dzisiejszym, powinzować W. M. Panu tak dobrego gustu, który W. M. Pan maż w odczytywaniu Monitorow, że taki skutek przynosisz Kraio-
wi, iż każdy zapatrując się na W. M. Pana, nie będzie leniwym w odczytywaniu tychże Pism; My także z swej strony, starać się będziemy, aby w czymśmy w tym Roku zasłużyli na nagane, w przyszłym pochwałę dla siebie z iednali.

